

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Marca. — Rok 1841.
Czwartek.

N^o 68.

Jutro, Ś. Grzegorz.

Najwyższym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Rozkazem 9/13 z. m., za odznaczenie się w służbie, posunięci zostali na wyższe stopnie PP. Oficerowie z 10go Okręgu Straży wewnętrznej, a mianowicie: *Frasunkiewicz* na Sztabs-Kapitana, *Zachrzewski*, *Leszczyński*, *Staszyski* i *Bańkowski* na Poruczników. — N. PAN raczył udzielić P. Andrzej: *Pruskiemu*, b. Urzędnikowi zarządów Szpitalów Warszaw.; teraz Członkowi Rady szczegół: Domu Zdrowia, przez wzgląd na 29cio-letnią służbę jego i na gorliwość, z jaką wypełnia obowiązki Członka Rady różnych Szpitali i Towarzystwa Dobroczynności, do pensji zł. 3664 gr. 20, dodatek zł. 159 gr. 10.

Jak od dawnych czasów mniej pewną przywiązywano wiarę do prognostyków i przepowiedań, świadczy epigramat do znanego matematyka Stanisława *Niewieskiego*, niegdys Członka Akademii Zamojskiej wystosowany. »*Nie zgadnie Pan Niewieski, Co robi Pan Niebieski.*» Z czasem wiara w wyrocznie astrologów zmniejszyła się, jednak utrzymywała i utrzymuje się ieszcze między ludem wiele źródeł, z których prognostyki pod względem pogody, urodzaju i t. p. są czerpane. W liczbie tych dni wybranych, niepospolite zajmuje miejsce dzień 10 Marca (40tu Męczenników), bo losem 40 dni następnych włada. Jeżeli deszcz w ten dzień pada, będzie długa snota, jeżeli mróz, to potrwa nieco zima, a jeśli czas niepewny, to i tak prognostyk w duchu wyroczeni *Delfickiej* wyrzeczony da wyprowadzić się ku większej chwale i wziętości 10 Marca. Tyle o przeszłości. Wczoraj był *przymrozek*, rząd doświadczeni wnioskują, że chociaż będą ieszcze *lekkie mrozy*, jednak wiosna niedaleka pierwszym pracom rolniczym przyjazną będzie. Życzymy z duszy aby przepowiednia ta niściła się, zwłaszcza na pociechę rolników, w roku zeszłym mniej szczęśliwą dolą nawiedzonych. Można być pewnym, że w tym roku nie sprawdzi się u nas odwieczne przysłowie: »Na Sgo Grzegorza płyną lody do morza.» —

Wczoraj w Red: Kurjera złożono: od K.R. zł. 13 gr. 10 dla Starców obchodzących *złote wesele*, i tyleż dla Matki 3ga bliźniąt; i dla tychże od M.H.J. zł. 10. — Zabawy tłumne, wesołe, od 3ch tygodni ustały, nadszedł czas Koncertów, Wieczorów artystycznych i prob do muzyk, które corok w dajach najuroczystszych *postu* przez pobożnych Amatorów wykonywanymi bywają. Nie na tem mają ograniczyć się *dobre uczynki*. Damy opiekujące się gorliwie *Szkołką* Tow: Dobrocz: zamierzyły własnymi rękami wyhaftować duży i piękny *Kobierzec*, który następnie na loteryję na korzyść tejże Szkołki urządzić się mającą, puszczoneym zostanie. Już desen wybrany, i pierwsze wzory rozpoczęte. Szczęśliwym komu *los* tę pracę ślepym trafem odda, szczęśliwsze iednak ręce, które do tak dobroczynnego dzieła przyłożenia nie odmówiły. — Komitet Towarzystwa *Wsparcia Podupadłych Artystów muzycznych*, przyprowadzając do skutku art. 35ty dodatkowych zasad swoich przyjętych na Sesji Towarzystwa d. 8go Lutego 1841, donosi kogo to dotyczyć może, iż na przyszłej Sesji dnia 14 b. m., każdy z Członków, który zalega w opłacie składki od 6ciu miesięcy, będzie wykreślony z grona Członków i postrada korzyści sobie zapewnione. Może atoli Członek w takiej kategorii będący wpisać się na nowo, lecz czas pobytu w temże Towarzystwie, dopiero od epoki powtórznego wpisu, liczyć się mu będzie. — (Act: nad:) Prędzej iesteśmy skłonni do podziwiania tego, co do nas z zagranicy przychodzi, lub co tam jest zrobionem, iak nasze krajowe. Zapewne, że wystawy dzieł teatralnych w znacznych Miastach Europy, doszły do wysokiego stopnia doskonałości, lecz czas nadszedł, że pod względem dekoracji i baletu, Teatr nasz stoi w równi z najlepszymi. Dojscie do tego stopnia tem więcej jest zadziwiającem, gdy zważymy iak małemi zasobami pieniężnymi można było dopiąć tak pożądanego celu. Miasta liczące po parękroć-sto

tysięcy mieszkańców, więcej w sobie zawierają Publiczności mogącej ciągle uczęszczać na widowiska, i zamożność kass teatralnych jest znakomitą; gdy tymczasem u nas wszystko to jest w miernym stosunku, jednakże od lat kilku zadziwiająco spostrzegamy postępy. Nowym tego dowodem jest wystawa świeżej opery *Piwowar z Preston*. Zostawiając Znawcom muzyki zdanie harmonji tego miłego dzieła, które każdemu podobać się musi kto ma czucie, zastanawia nas tylko piękność dekoracji tej opery w naszym teatrze przedstawionych. Dekoracja *Browaru* w akcie I szym jest prawdziwą doskonałością, tak pod względem pomysłu jakoteż wykonania. Illuzja jest kompletna; niechęć przeniesieni jesteśmy do jednego z tych ogromnych zakładów angielskich, które na cały świat *Porter* rozlewają. W wielu zagranicznych teatrach szukają w dekoracjach tylko efektu teatralnego i na tem poprzestają, mniej dbając o to, czy zachodzi prawdopodobieństwo, że w istocie dekoracja ta mogłaby być wyeksekwowaną w naturze. W Browarze zaś, który w tej operze widzeliśmy, nie ma ani jednego przedmiotu, tak w urządzeniu jak w jego budowie, któryby mógł ściagnąć krytykę *Badowniczego* lub *Piwowara*. Układ budowy, pompy, rozprowadzenie wody, kładzie, obszerne w właściwym stylu podwórze, wszystko w położeniu naturalnem i malowniczem. O ile dekoracja browaru jest dobrze pomyślaną, o tyle nie tej nie ustępuje *Obóz* w akcie 2gim; taż sama znajomość rzeczy w tak różnych przedmiotach. Dobry Wódz stosowniejszego miejsca nie obralby do założenia posterunku. Na znacznej wysokości panującej nad okolicą, stoi namioty, bronione baterjami dzi 1, które wszystkie mogą ostrzelać drogę wiodącą z gór, któreby nieprzyjaciel mógłby się zbliżyć. Naturalny koloryt nieba, oddalenie umiędzin przedmiotów, stanowią piękny widok; gdy tymczasem przednia część sceny stawia nas wśród sztabu obozu ożywionego ruchem wojennym. Ubiory głównych osób i oddziału żołnierzy angielski, tak stosowne i pełne smaku, iż śmiało wyrzec można, że wystawa tej opery nigdzie lepszą być nie może. Niepierwszy to jest przykład od

lat kilku, na naszej scenie tak pięknych dekoracji. *Koń spiżowy, Robert, Napój, Lunatyżka* i liczne balety, które wszystkie na wielu teatrach za granicą widzeliśmy, już nam nie do życzenia nie zostawiają; a dekoracje konia spiżowego w *Paryżu*, których szkice sprowadzone z tamąd, widzieć nam się zdarzyło, są zupełnie niższe w układzie i pomysle od u nas przedstawianych. Teatr stał się już teraz konieczną potrzebą wszystkich narodów, bo jest przy rozrywce szkołą obyczajów, mocno wpływa na ukształcenie smaku, a nawet ma wielki wpływ na cywilizację; wdzięczność przeto wielka przynależy tym, którzy tak skutecznie starają się o polepszenie u nas scenicznych przedstawień. *J. C.* — Ogłoszono Prospekt na Pamiętnik literaturze poświęcony *Nadwiślanin*, wychodzić będzie w Warszawie ostatnim dniem każdego miesiąca; umieszczać będzie: Rozprawy i badania filozoficzne i estetyczne, iak niemniej zrozumiałym dla ogółu sposobem skreślone. Poezje, podania gminne i badania nad niemi. Badania historyczne obyczajów i wydarzeń. Badania historyczne i naukowe. Powieści, szkice i t. p. Opisy miejsc godnych uwagi. Wiadomości bibliograficzne i artystyczne. Krytyka. Rozmaitości. Prenumerata roczna w Warszawie: zł. 15, półrocznie zł. 8, na prowincji rocznie zł. 19, półrocznie zł. 10. Kantor główny w Księgarni F. S. *Dmochowskiego*, w której prenumerować można. Pierwszy zeszyt wyjdzie w ostatnich dniach Marca. — *Wieniec z Białawków Mazurek* do śpiewu z towarzyszeniem fortepij, słowa *L. Górskiego*, muzyka *J. Hr. Wielhorskiego*, wyszedł nakładem z składu muzycznego *G. Sennewaldz*; cena zł. 1 gr. 15. — W księgarni *Augusta Emmanuela Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, jest do nabycia nowe dzieło ułożone przez *K. Mecherzynskiego*, pod tytułem: *Prawidła pisania*, tom in 8vo, Kraków 1841; cena zł. 3 gr. 10. — Fabryka Patentowana odlewów *Żelaznych i Brązowych*, zawiadawia Szanowną Publiczność, iż w sklepie wyrobów tej fabryki w domu Nr 600 przy ulicy Białoskiej, są do nabycia wyroby po cenie umiarkowanej: KRUCYFIXY różnej wielkości, Barliefy, Postumenciki do zegarków, Przyeiski do

papieru, Kadzielniczki, Litofanja, Poduszki do szycia, Popiersia i Posągi sławnych Meźów, Lichtarze, Tacki pod Szczypce, oraz wszelkie *Cañanterje*; Kolje, Żanety, Koleszki, Keżyżki, Bransoletki, Brosze, Szpilki, Łańcuszki i t. p. Wszystkie te wyroby są czarne na kolor *Antik* i miedziany brązem ozdobione. *J. Drews* Fabrykant. — W magazynie mebli przy ulicy Miodowej w pałacu zwanym *Paca*, znajduje się Biórko czyli Sekretarka wypracowana przez Pana *Celarego* Majstrastolarskiego na Podkańskim przy ulicy Długiej zamieszkałego pod Nr 557, w której *mechaniczne* i *kunsthowe* urządzenie łączące pożytek z pięknoscią, zasługuje iżby przez znawców widziane było. — Wc-oraż w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Frederyce Brown*, *JP. Maiewski*; po *Szpitalu warjatów*, *JP. Żółkowski*, *JPanna Paulina Riwo-li*, *JP. Panczykowski*.

Z Petersburga ^{16/28} Lute: — N. CESARZ Jmć, 5go Lute: wydać racytbrokraz, polecający ogłoszenie w wojsku, aby najsurowiej wzbroniozem było żołnierzom i podofficerom, tak frontowym, iako niefrontowym, iędźzenie siłachkami, wyiawszy iunkrów i podchorążych szkoly gwardji i kadełtów zakładów wojskowo-naukowych, którym to dozwala się; również i niższe stopnie policji, w interesie służby iędździ mogą, nicinaczej wszakże iak w właściwej formie. — W mieście *Nachyczewaniu* i w okolicach, dało się uc uc d. 24go Listop: r. z. trzęsienie ziemi około 40tu sekund trwające; nie zrządziło atoli smutnych wypadków.

Anglja. — Angielski Rząd z podatków ogółem ma dochodu 20,560 miljonów zł. — Towarzystwo zachodniej kolei żelaznej w *Midlessex* swemi złemi spekulacjami zgubiło wielu kapitalistów, między niemi *Margrabia Welleslej* utracił 1,200,000 zł., darowane mu przez Towarzystwo wschodnie indyjskie za usługi w *Indjach*.

Francja. — Króliewicz *Xię Aunale* (Omal) został mianowany Podpułkownikiem. — Dzienniki użalaia się, że Jenerałowi *Garraube* (Gurob) dano dowództwo w Algierskiem; wiadomo bowiem, że tenże Jenerał będąc Deputowanym, dowodził w Parlamencie iak dalece Francja szkodzi na za-

trzymaniu osady algierst. Zdaie się iednak iakoby ten Jenerał równie iak Jenerał *Bugeaud* (Biużo) inne powiiał mniemanie. — *P. Thiers* pracnie często z Panem *Mignet* (Minje); drugi miał od Pana *Thiers* zlecenie do zbierania dokumentów tyżących się historii cesarstwa. — Dziennik *Prassa* zapewnia, że z liczby 200,000 wyborców we Francji, ledwo 4ta część umie czytać. — Od 4ch tygodni coraz więcej Anglików wraca do *Paryża*, co służy za dowód utwierdzenia pokoiu. — Dalsza obawa przed nowemi nieszczęściami w skutek powodzi w departamentach południowych iest już usunięta; *Loara* wraca do swego koryta, podobnie i inne rzeki opadaia. — Rząd zamówił w *Hamburgu* u spekulanta dostawę 600,000 funtów pekellejszu i 500,000 funtów siana, które mają być przesłane do *Algieru*. — W *Algierze* aresztowano 2ch Maurów obwinionych o zamordowanie 2ch Europejczyków. Sprawcy dokonawszy zbrodni przed kilkunasty miesiącami, schwyłali młodego mużmańskiego pasterza który był świadkiem ich czynu. Z początku było ich zamiarem i jego pozbawić życia, lecz litość nad młodoscia pasterza, może też wspomnienie że iest ich współwyznawcą, skłoniły tylko Maurów do odesłania go w głąb kraiu do *Hadżutów*, gdzie przez długi czas pod bacznym zostawał dozorem. Mordercy mając, że występki na zawsze będzie utajony, wykopali potem zabitych Europejczyków, *obyszakół i kyen nie pozbawić przeznaczonego im żeru*. Teraz Pasterz zdołał uciec od *Hadżutów*, i w *Algierze* całą wyiawił zbrodnię. — Ludność miasta *Algieru* z początkiem b. m. składała się z 30,000 dusz, między niemi było 16,247 Europejczyków.

Niemcy. — Cesarz Austriacki ozdrowiał po kilkodniowej słabości.

Rozmaitości. — Spekulacja. W *Nowym Jorku* pewny Kupiec przez to zzbogacił się, że na swoim szyldzie magazynu wyraził i w pismach publicznych ogłosił: iż Towary materjalne są do nabycia u *Johna Digelow*, i że tenże ma zamiar żenić się. To doniesienie wabiło bardzo wiele ciekawych *Kobiet*; lecz, aby ta liczba niezmniejszała się, nie-

myślał wcale o ożenieniu się. W kilku latach został bogaczem. — Pewny Amerykanin zapytał się, gdy usłyszał iż dwie tego Kuzynki poróżniły się, czy przerywały się brzydkimi? Bynajmniej, odpowiadzano. „Jeśli tak, rzecze, łatwo mi będzie je poiednać.” — Po ostatnim balu maskowym w *Paryżu*, jedna z Dam obecnych wyszedłszy z sali, w ubiorze balowym wskoczyła do *Sekwany*. Mimo wszelkiego starania niezdolano wyratować tej desperatki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Żeltuchin Jenerał z Petersburga; Dowbyszew Jenerał z Piotrkowa; Werzylin Jenerał z Kaluszyzna; Karpieńko Jenerał, i Bechtejew p. o. Gubernatora, z Radomia; Bieliński Adam Dzie: z Turka; Katerla Fra: Dzie: z Woźnik; Celiński Fran: Dzie: z Wiśnic; Czerniawski Adam Dzie: z Gub: Wołyńskiej; Busse Józ: Dzie: z Słomkowa; Witowski Jul: Dzie: z Dębianki.

DONIESIENIA.

W dniu 9 b. m. z domu Nro 2358, przy ulicy Dzielnej, między godz: 10 a 11tą z rana, skradzione zostały LISTY Zastawne stare tow: kred: ziem: z 14tu kuponami Lit: C. w ilości sztuk 5, Nr 112,653, 121,776, 167,163, 195,375 i 197,442 oznaczone. Ostrzega się przeto wszystkich ażeby tych listów nie tylko że nie nabywali, ale owszem zawiadomienie właścicielowi domu z Nru powyż wyrażonego uczynili, albowiem wszelkie w tym względzie środki ostrożności poczynione zostały.

Trzy POKOJE na I'm piątrze z Balkonem, Kuchnią, Górą, Drwalnią it. p., od Wielkiej-nocy do najęcia; wiadomość u właściciela domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1832.

W Niedziele została skradziona z Stacji w Hotelu Rzymskim, SZPIŁKA z portretem, oprawna w brylanty; niech łaskawie będzie zwróconą, ho w przeciwnym razie nieprawni posiadacz narazić się może na wszelkie ztąd wyniknąć mogące nieprzyjemności.

Nieotrzymanie dotychczas PASZPORTU wystawionego (według odebranego zawiadomienia) w końcu Listopada lub na początku Grudnia r. z. 1840 przez Pocztę z Saxonji, a wydanego z Dyrekcji Policji wolnego Miasta Górniczego Frejberg zwanego, na imię podpisane jako mieszkanca Królestwa Saskiego, na teraz w Królestwie Polskie u, Gubernji Krakowskiej, Obwodzie Miechowskim, w Gminie Czarkowcy zamieszkałego, oraz żony i córki lat 3 mającej, do wyjazdu, powozem trzema własnymi końmi do Saxonji, jest powodem podpisanemu do zamieszczenia niniejszej wiadomości w pismach publicznych z zastrzeżeniem, ażeby w razie by kto takowy znalazł, nieważył się

z niego robić użytku. — W Czarkowach dnia 1 Marca 1841 r. Ambroży Xawery *Richter*, Dyrektor Fabryki Siarczanej Czarkowskiej.

KSZĄZKA Legitymacyjna Moniki Koskiewicz, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyркуfu 11go.

Osoba posiadająca języki i talent, chciałaby towarzyszyć Damie jadącej ZAGRANICĘ, poświęcenia swojej strony przyrzeka wszelkie, nawet dawac lekce bezpłatnie, stół własnym utrzymywać kosztem, jeśli tego niepotrzebuia a w czym innym może być pomocą i na to się zgadza. Wiadomość w Cukierni Pana Semadyniego na Nowym świecie.

Dzisiaj rano zimna stopni 4. Wczoraj w południu 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 46 raz *Gawerner*. 25 raz *Mleczna Siostra*. 89 raz *Fletrowers zaczyna wany*.

Dzisiaj w nowo otworzonej Kawiarni pod Kopciuszkiem przy ulicy Długiej Nr 550, familja *Ensmann* i Panna *Leder*, grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Długiej Nro 586 lit: B, w domu Nowakowskiego, od godziny 6tej wieczorem, Panny *Noines* grać i śpiewać będą; oraz Pan *Baur* da się słyszeć na Cytro-lirze i Cytro-hasie.

Dzisiaj w Kawiarni w Gnachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dzisiaj w Hotelu Lipskim, Panny *Szerber* grać i śpiewać będą. Jutro Panny *Ensmann* wraz z Panną *Berta*.

Dzisiaj wieczorem od godz: 6tej w Lokalu Gastronomicznym u P. Grassowa przy ulicy Trębackiej pod Nr 642, Pan *Grossmann* z Magdeburga odznaczający Skrzypek, ze swoją Familją, którzy przybyli z Królewca, będą mieli zaszczyt pierwszy raz dać zabawę muzyczną, o czem Właściciel tegoż Lokalu ma honor uwiadomić Szanownych *Lubowników Muzyki*, spodziewając się niezawodnie ich zadowolenia.

W handlu WIN i KORZENI, przy ulicy Nowo-Senatorskiej N. 477 lit: B., dostać można codziennie *Stokfisu* na śniadanie.

Jutro i poiutrze w Restauracji przy ulicy Śto Jerskiej Nr 1772, Zupa ryb: z pasztecikami: postne; Zupa z młodego szezawiu, *Stokfisz* po kapucyn; Szcupak, Sandacz, Karaś, Lin z kapus; Pierogi gryczane: z serem i francuz. W Niedziele Flaki 2ki, oraz wszelkie Potrawy mięsne.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: *Stokfisz*, Sandacz 2ki, Szcupak, Karp, Okoń, Lin, Karaś 2ki, Zupa ryb; Pierogi gryczane, i Potrawy mięsne.

W Restauracji przy ulicy Senators: w domu Nro 478, obok Pałacu Prymasowskiego, w Piątek i Sobotę, na Śniadanie: Zupa ryb: z pasztecikami, Pierogi gryczane z śnieta; *Stokfisz* po Kapucyn; Ryby wszelkiego gatunku, iako też i wszelkie Potrawy mięsne.